

Czy dyrektor Wróbel obroni dzięcioła?

Dzięcioł białostrzbiety jest gatunkiem zagrożonym wymarciem. W sprawie jego ochrony występują do dyrektora Departamentu Ochrony Przyrody Jana Wróbla ornitolog i naukowiec.

Obserwacje z Puszczy Knyszyńskiej i Puszczy Augustowskiej wskazują na zmiany siedliskowe powodowane gospodarką leśną jako przyczynę spadku liczebności dzięcioła białostrzbiatego. W obu puszczech zmiany te zachodzą na wielką skalę. Tempo zaniku dogodnych dla dzięcioła białostrzbiatego siedlisk obrazuje porównanie sytuacji przedstawionej na mapach drzewostanowych pokazujących stan istniejący przed zaledwie 5 - 10 laty, z sytuacją stwierdzoną rzeczywiście w trakcie obserwacji w terenie. W Puszczy Augustowskiej kontrola ponad 200 - sądząc z map - potencjalnych odpowiednich wydzieł wykazała nieaktualność informacji w ponad 70% przypadków - stare drzewostany zostały wycięte, dodatkowo w wielu miejscach przeprowadzono rozległe prace odwadniające, całkowicie zmieniające charakter siedlisk. Podobnie w Puszczy Knyszyńskiej, około 45% ponad 90 skontrolowanych, potencjalnie dogodnych wydzieł, stare drzewostany zostały już wycięte.

Tomasz Wesołowski, *Dzięcioł białostrzbiety w puszczech Augustowskiej i Knyszyńskiej - stan obecny i szanse przetrwania*, w: „Notatki Ornitologiczne” 1994, 35, 3-4

Jak pisze dr Tomasz Wesołowski z Zakładu Ekologii Ptaków Uniwersytetu Wrocławskiego „lokalne populacje dzięcioła białostrzbiatego w Puszczy Augustowskiej (8-16 par) i Knyszyńskiej (6-12 par) są bardzo mało liczne, bezpośrednio zagrożone wyginięciem. Działania dla przetrwania tego gatunku muszą być podjęte natychmiast, gdyż za kilka lat ochrona może stać się już bezprzedmiotowa. Głównym powodem tak złej sytuacji jest szybko postępująca degradacja siedlisk, będąca wynikiem gospodarki leśnej. Dzięcioł białostrzbiety jest gatunkiem wyspecjalizowanym w wykorzystywaniu martwego, butwiejącego drewna, głównie drzew liściastych [...] Zagwarantowanie obecności odpowiednich ilości martwego drewna w lesie jest więc kluczowym problemem w ochronie tego gatunku.

[...] Na terenach, na których mają przetrwać dzięcioły białostrzbiete muszą być przyjęte odmienne (od powszechnych zasad gospodarki w lesie - red.) zasady postępowania. Dogodne dla bytowania dzięcioła białostrzbiatego drzewostany (starodrzewy liściaste, głównie podmokłe) jako warunek minimum muszą uzyskać status tzw. 'lasów ochronnych', w których:

- poza przypadkami katastrof nie będzie się prowadzić tzw. „cięć sanitarnych”,
- podwyższony zostanie wiek rębności drzewostanów liściastych, szczególnie olchowych, brzoźowych i osikowych,
- w odnowieniach preferowane będą gatunki liściaste,
- obowiązywać będzie bezwarunkowy zakaz prowadzenia prac odwadniających, a na obszarach niedawno osuszonych odtworzone zostaną pierwotne stosunki wodne.

Dzięcioły białostrzbiete potrzebują do egzystencji bardzo dużych, liczonych w dziesiątkach hektarów, obszarów. Dla zapewnienia im szans przeżycia konieczne jest więc spełnienie jeszcze jednego warunku; mianowicie takie rozmieszczenie lasów ochronnych w przestrzeni, by zachowane były większe, co najmniej kilkusethektarowe płyty drzewostanów. Fragmenty te powinny być połączone ze sobą siecią powiązań - korytarzy ekologicznych”.

Według Tomasza Wesołowskiego największą populacją dzięcioła białogrzbietego jest populacja żyjąca w Puszczy Białowieskiej. Około sto par tego dzięcioła w puszczy jest żywym argumentem za objęciem całej puszczy statusem parku narodowego.

Na najbliższym zebraniu „Pracowni” zamierzamy zastanowić się jak pomóc dzięciołowi białogrzbietemu. Nie ulega wątpliwości, że potrzebna jest ogólnopolska, mocna kampania w obronie tego gatunku. Kampania ta jest tym bardziej godna uwagi, że dotyczy w istocie ochrony i stworzenia całego systemu ochronnego dzikiej przyrody w Polsce. „Dziki Życie” zwraca się do czytelników z prośbą o sugestie i lokalne inicjatywy dotyczące kampanii w obronie dzięcioła białogrzbietego. Zachęcamy również do pisania listów do dyrektora Departamentu Ochrony Przyrody Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (ul. Piastowska 52/54, 00-922 Warszawa) dra Jana Wróbla popierających przedstawione powyżej postulaty.

Red.